

Wałęga na ratunek w ostatniej minucie!

Data publikacji: 7.10.2019 11:27

Wiele wskazywało na to, że jastrzębianie opuszczą Nowy Targ bez punktu, ale po raz kolejny dał o sobie znać Kamil Wałęga. Zebrzydowianin, występujący na co dzień w barwach JKH GKS, wyrównał 24 sekundy przed zakończeniem regulaminowego czasu gry. W dogrywce, podopieczni Roberta Kalabera sięgnęli po dwa punkty.

□

Mecz z Podhalem nie układał się po myśli zawodników z Jastrzębia-Zdroju. Nowotarżanie, po pierwszej tercji, mieli na koncie już pięć trafień – 5:2. W drugiej odsłonie bramek nie widziano, a decydująca okazała się ostatnia tercja, w której hokeiści JKH ruszyli w pogoń za rywalem.

Jesse Rohtla – 42:23 i Kamil Górny – 51:17. Jastrzębianie mieli niecałych dziewięć minut na wyrównanie i doprowadzenie do dogrywki. Jednak nie udawało im się znaleźć sposobu na poknanie Odrobnego. W ostatniej minucie, Robert Kalaber postanowił zaryzykować grą bez bramkarza i ten manewr wyszedł mu na dobre, gdyż jastrzębianie doprowadzili do remisu, a autorem trafienia okazał się Kamil Wałęga, który skierował krążek do siatki 24 sekundy przed ostatnią syreną. W dogrywce skuteczniejsi okazali się goście – Rohtla zdobył bramkę na wagę dwóch punktów.

SKRÓT SPOTKANIA

Polska Hokej Liga, 8. kolejka

KH Podhale Nowy Targ – JKH GKS Jastrzębie 5:6 po dogr. (5:2, 0:0, 0:3, 0:1)

1' Jencik, 10' Mrugała, 12' Nattinen, 17' Svec, 18' Dziubiński – 3' Iossafov, 7' Kasperlik, 43' Rohtla, 52' Górny, 60' **Wałęga**, 62' Rohtla

Jastrzębianie plasują się na trzecim miejscu w Polskiej Hokej Lidze, a Wałęga zajmuje drugą pozycję w punktacji kanadyjskiej. Zebrzydowianin, w dotychczasowych siedmiu meczach, zanotował pięć bramek oraz siedem asyst.

AP